

W Warszawie, również jak w wielu innych wielkich miastach
 odbywa na dostatecznych publicznych przechadzkach, a sta-
 cione są tylko dwie, które na to mają zasługę: Pierwszą a
 główną jest ogród Saski, położony na Krakowskim
 Przedmieściu. Ogród ten jest taki dla miłośników ka-
 ceni Tuilleries dla Paryża. Składa się on z długiego i
 szerokiego kwadratu, otoczonego lipami i kaskadami z
 wysokich spalenin i brylowych posągów; w końcu jego
 znajdują się otwarte budowle oślobione kolumnami
 i pilastrami korynckimi, którą poprzedzi Kłotnia Sasy,
 przeznaczona na wiozienie do samych fontan; obok
 tej budowli da jako altana sturij na miejscu przedar-
 żonych chłodzińców. Za nią znajdują się jeszcze ciemne prze-
 chadzki, a z dwóch stron kwadratu sądy i wspaniałe ogra-
 dy z kilkoma małymi znaczącymi budynkami. Swobodę tego
 ogrodu otwarty jest dla wszystkich, podobnie jak przed-
 nie przez niego dozwolone jest publiczności. Za króla prus-
 kiego (Augusta III), zabito pełne kłotni i orazczya
 zabito ten ogród, dziś miejsce ich zajmują drzewa, a
 alibi i spalony są usunętywane salidnie w dołku stanie;
 dwie boczne nie były na to, tak dalece, że wyżej wspomnianie
 na altana dość w dołku (stanie) zbudowane swaku, bliz
 są jest zniszczenia. Na tam miejscu, gdzie teraz Ogród
 Saski, był przed 1714 ulice, place, dwory i domki; z których
 znaczniejsze: pałac tak zwany Tartaro do Ławekornis-
 kich należący w 1714, Andriej Senyuskiński Arcy-
 biskupa Gnieźnieńskiego od rodziny jego w 1720, wres-
 cie Ernesta Bogustawa Deuhoffa Podskarbiego b. ks. S.
 później do Jęzgo Lubomirskiego w. dy. Krak. należący,
 w 1727. August II. porządkował, zniósł i ogród w gusie
 francuskim ustronij (ks. Mednych 230 f. 135) Ogród
 ten stopniowo wzkeczany, zmieniany, wzkeczony a stosownie
 do gustu czasu ustaty przybierał. W tam miejscu, gdzie
 teraz są dwa boczne chłodzińce od strony Wienbowej i Kró-
 lewskiej ulicy, była część ogrodu otoczonego z oklar-

piami i różnymi kłótniami, z których konsekwentnie ciągnął ogrodnik. W ostatnich czasach, Sarage, ogrodnik puławski oczyścił z nich Ogród Saski i na sposób angielski urządził. Później rozmaitych dostojnych osób ponownie upiększono, dotychczas uwalniając do najokazalszych publicznych imprez w Warszawie. — Wreszcie do wspomnianej altany, budowanej za istnienia w niejseu brzoźnika przed kantonem, gdzie dziś dwie boczne aleje schodzą się do głównej Śródmiejskiej. Wybudował ją w r. 1724. August II. Miata ona kształt altany obrotowej, o jednym przelocie, z oknami galerii, na której rozspaniałe bankiety, po ukończeniu których wracali do swego pałacu i z pokojów przyspadywało im pięknej iluminacji całej altany, z której wierzchołka skazywał się na króla państwa Stanisława Augusta; dopiero za Pruskiego, z polecenia Regencyi zostało ją w jesieni r. 1804 zamknięto, bez zaledwie półtora rozbioru, przyniesło to karabinety z Berlina, byle altanę zostawić. Gdy więc jej do dawnego stanu, dającego Regencyi karabin z wewnątrz wyprowadzić nie było, dlatego Regencya karała z wewnątrz ledwie parę Karol Lessel, starym cukiernik warszawski wznosił buffet. Tym ogólnie jednak urządzaniem i rozbiorem Ogród Saskiego, w r. 1817. ponownie, altanę, jako fałszywą widok wprost na plac, za iela zrujnowano, wreszcie została.

Pałac przystający do ogrodu jest obrotową budowlą, chociaż mało pod względem sztuki się odznacza. Dzielnice, który jest przed nim (Plac Saski), licząc się może do najpiękniejszych i najokazalszych w Warszawie. W ogóle położenie tego miejsca jest piękne i pod każdym względem ma zalety miasteczka królewskiego. Pałac Saski z obrotowymi dziedzińcami, dziś Placem Saskim zwany, powstał podobnie z rozmaitych trykonych i niemiłych budowli; między innymi znaczniejsze były tu: pałac królewski od Ludwika i dworzyk w r. 1713 uwalniający; pałac La pucierieński

TC-OR-5567-15
poźniej Flemingów w r. 1715, Józefa Potocznego w-dy ⁴¹³
Kijowskiego; pałac Lubomirskich należał od żony Pawła
Sanguwki z domu Lubomirskiej w r. 1721 i. t. d. Skupił-
ni zaś wiele przystąpiło do niego innych domów, do roz-
maitych własności należących. Wypadało to za dość znacz-
ne summy August II zakupił, zniósł, a znacznym je
leżył, przebudował, domurował, i jedną budowlę utworzył.
(Księgi Melnyk 230-138) Tak powstał pałac electoral-
ny saski przy ulicy Krasnowskiej - Przemyskiej pod #413
położony. Dwie wprowadził się tutaj w r. 7 Maja 1724.
August II i August III z upodobaniem w nim prze-
kazywali; były tu wspaniałe sale, z których jedna przez cały
ciągi pałacu prowadziła, nie tylko dla przyjęcia tych wo-
jarskich, ale i na obrady publiczne służące; kaplica,
teatr, i tym podobne oddziały. Przez cały ciąg panowa-
nia Stanisława Augusta, pałac ten zawsze należał
do dworu Elektora Saskiego, który utrzymywał w nim
swoich urzędników i szereg z swego wojska. Wyjeżdżali
go także na wiekowanie dworzaninów państwa, przyjeżdża-
jący, lub z powodu urzędów w kamieniu przyjeżdżający
do niego odbywały się komisje w sprawie dyssyden-
tów i tym podobne publicznych władz czynności. W r. 1804
król Pruski za samowolę nabył go na własność Prusów,
w 1802 do 1816 mieszkał w nim b. licentiat warszawski,
poźniej służył to. wiekowanie wojskowych. W mieście te-
go czasu na gruncie do pałacu saskiego należących
wybudowano za ogrodem czyli od ulicy Targowej (za
starą bramą) i od ulicy Królewskiej w ogółnie wielki
domów, które otrzymały swoje same #413 listami ad-
b do h tylko oddzielony, własniwy zaś pałac #413 listami
a. W r. 1837 w m-cu sierpnia Pałac Saski sprzedany
ostał przez Przd. Janowi Skwarcowowi kupcowi war-
szawskiemu, za sumę 25 p. 115. 200. - z warunkiem roz-
budowania go, a na to miejsce ^{wybudowania} oddanej kolumny nędzy.

TC-OR-5561-15

Pałac Saski jego rozbrawny zewnętrzny kształt w r. 5
1838, a piśmowz kolumniada w frontu konnych i
na ~~akademi~~ i pobawie dwa skrzydła w maju
1839 budować zaczęto. w grudniu zaś 1842 zewnętrzne
ukończono. Plan budowy wspomniany przedstawia-
ny został Prądowi pnr Adama Łokiewskiego. Budownic-
zego Pałacu Cesarskich, a wewnątrz wzniesienia
pomieszczeń przeznaczonych na budowanie kotłowni.